

Organy są dziełem dynamicznym

Zawierają zachowane elementy historyczne, a jednak będą częściowo nowym instrumentem. W bazylice na Świętej Górze trwa remont organów. Już w październiku w murach kościoła rozbrzmiewać będzie zrekonstruowany 25 głosowy instrument organowy o unikatowych walorach muzycznych do celów liturgicznych i koncertowych.

Tekst i zdjęcia: IZABELA SKORZYBÓT

Organy są już montowane na miejscu w kościele. To kolejny etap renowacji, która rozpoczęła się we wrześniu ubiegłego roku. Autorem projektu jest prof. Julian Gembalski, kierownik Katedry Organów i Muzyki Kościelnej Akademii Muzycznej w Katowicach, a wykonawcą firma organmistrzowska Marka Cepki z Wronek. - *Podłączana jest traktura, czyli system przenoszenia ruchu od klawiatury pod klapy wiatrownicy. Piszczalki są już właściwie gotowe* - mówi prof. Julian Gembalski. W nowym instrumente dużo jest piszczałek historycznych z instrumentu XIX wiecznego. - *Uzgodniłmmy z wykonawcą wiele szczegółów dotyczących konstrukcji szafy, która jest rekonstruowana. Jej cokół nie istniał. Prace przebiegają zgodnie z naszymi przewidywaniami i z harmonogramem. Jest dużo problemów do rozwiązania, bo wiemy że to jest rekonstrukcja w oparciu o zachowane elementy historyczne, a jednak powstaje właściwie nowy instrument. Jest dużo nowych głosów oraz system sterowania. Jednak wszystko idzie w dobrym kierunku i w październiku będzie można organy poświęcić i oddać do użytku* - zapewnia profesor Julian Gembalski. Jak przyznaje profesor, połączenie historii i nowoczesności jest trudne, ale jest robione w oparciu o przesłanki, które są efektem analizy instrumentu. - *Organy są dziełem dynamicznym, który ma tak wiele elementów, że proces trwa bardzo długo. Dlatego też te prace konserwatorskie są takie czasochłonne* - mówi.

Pierwszy zagra na instrumencie

Pierwsze dźwięki instrumentu zabrzmią w momencie intonacji - nadawania poszczególnym piszczałkom odpowiedniego dźwięku. - *Kiedy organmistrzowie rozpoczną intonację usłyszymy dźwięk, ale pojedynczych piszczałek, potem poszczególnych głosów. Później będzie zgrywanie wszystkiego pod kątem tego, aby organy stanowiły jeden organizm brzmieniowy, wypływający z przyjętych założeń struktury brzmieniowej tego instrumentu* - wyjaśnia autor projektu. Profesor Julian Gembalski będzie pierwszą osobą, która zagra na odrestaurowanych organach podczas mszy św. i koncertu planowanych na 21 października. - *Czuję związek, od pierwszego mojego kontaktu, z klasztorem ojców filipińców, z muzyką i tradycją muzyczną tego klasztoru. Dlatego wykonam utwór oparty na fragmencie mszy Maksymiliana Koperskiego, najwybitniejszego kompozytora obok Józefa Zeidlera, który działał tutaj bardzo długo i pozostawił wyraźny ślad życiu muzycznym Gostynia* - podkreśla Julian Gembalski.

Poświęcenie instrumentu

Uroczystość poświęcenia organów planowana jest właśnie na 21 października, kiedy to na Świętej Górze odbywać będzie się kolejny festiwal muzyki oratoryjnej MUSICA SACROMONTANA. Weźmie w niej



udział ksiądz arcybiskup metropolita poznański Stanisław Gądecki, który dokona poświęcenia organów. - *Zrobimy wszystko, aby instrument był gotowy właśnie na tę chwilę* - mówi ksiądz superior Marek Dudek CO. Księża filipińcy od lat czekali na tę chwilę. - *Jako kleryk śpiewałem przy*

wcześniejszym instrumencie. Wtedy grał na nim śp. brat Jan. Instrument niestety zawieszał się, traktura elektromagnetyczna nie działała dobrze, więc stukał w te klawisze i było trochę poważnie i trochę zabawnie momentami. Ale to było już brzmienie świadczące o tym, że instrument obumiera



■ Kongregacja Oratorium św. Filipa Neri w Gostyniu otrzymała **3 miliony 700 tysięcy zł** dofinansowania z Urzędu Marszałkowskiego na "Przywrócenie i popularyzację XVII-wiecznej muzycznej tradycji filipińskiej". Pieniądze pochodzą z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. Remont organów w części sfinansowany jest właśnie z tych środków.

■ Oprócz samych organów, projekt obejmuje także gruntowną i pierwszą w historii konserwację trzech stiukowych ołtarzy w bazylice, rewitalizację ołtarza polowego, zagospodarowanie dla celów pielgrzymkowych ogrodów klasztornych oraz digitalizację święto-górskich manuskryptów muzycznych. Pozyskana dotacja na tę szeroką inwestycję - 3 730 000 zł jest niewystarczająca i potrzebny jest tzw. wkład własny w wysokości 650 000 zł. Dlatego Kongregacja zwraca się z prośbą o wsparcie działań.

Ofiary na ten cel można przekazywać bezpośrednio na konto Kongregacji Oratorium Św. Filipa Neri na Świętej Górze z dopiskiem „ofiara na organy” numer konta bankowego BZ WBK 74 1090 1258 0000 0000 2501 4420

i pewnego dnia organy zamilkły na zawsze - wspomina ksiądz superior.

Ołtarze prawie gotowe

Renowacja organów jest jednym z elementów historycznego remontu na Świętej Górze. Trwają także prace konserwatorskie przy ołtarzu głów-

nym, boczne są prawie na ukończeniu. Nadal jednak osłaniają je rusztowania i zasłony, aby ich nie zakurzyć. - *Na pewno na moment poświęcenia organów będziemy starali się, aby ołtarze były już w pełni gotowe do pokazania wiernym, którzy przybędą na tę uroczystość* - zapewnia superior Marek Dudek.

